

MONIKA WĄS  
Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

OBRAZ BEZPIECZEŃSTWA  
SPOŁECZNEGO W I WOJNIE  
ŚWIATOWEJ - SPOJRZENIE ELIT  
NA PRZYKŁADZIE KSIĘŻNEJ MARII  
ZDZISŁAWOWEJ LUBOMIRSKIEJ

**ABSTRACT**

Princess Maria nee Branicka Lubomirska lived at the turn of the century. She was married to Prince Zdzisław Lubomirski, who was lawyer, landowner, conservative politician and chairman of the 'Central Civil Committee'. She was well - read, so when World War I began, she decided to write down important events and her own feelings. Her diary was written in the classic form, for instance princess used a first-person narrative. In the diary, she was writing about diplomacy, society and of course the cruelty of war. Besides Maria Lubomirska was describing the successes of her husband and most influential people in Warsaw and Galicia. Princess did not think about official publication. However, the memories were first published in 1997. Now, when we are reading the diary, we are there, an insight into the past.

**KEYWORDS**

Princess Lubomirska, Prince Zdzisław Lubomirski, World War I

**ABSTRAKT**

Księżna Maria z Branickich Lubomirska żyła na przełomie XIX i XX wieku. Była żoną księcia Zdzisława Lubomirskiego, prawnika, ziemianina, konserwatywnego polityka, przewodniczący Centralnego Komitetu Obywatelskiego. Jako osoba czytana, zdecydowała się spisać ważne wydarzenia z okresu I wojny światowej oraz towarzyszące im emocje. Sztambuch został napisany w klasycznej formie, np. księżna używała narracji pierwszoosobowej. Na kartach pamiętnika zawarła informacje dotyczące dyplomacji, społeczeństwa, ale nade wszystko okrucieństwa towarzyszącego wojnie. Pisała o sukcesach męża oraz wykonywała portrety najbardziej wpływowych ludzi żyjących wówczas w Warszawie i Galicji. Księżna nie myślała o publikacji wspomnień. Jednak pierwsza publikacja miała miejsce w roku 1997. Lektura pamiętników księżnej Lubomirskiej umożliwia poznanie okresu I wojny światowej z innej, zapewne bliższej czytelnikowi, perspektywy.

**SŁOWA KLUCZOWE**

księżna Lubomirska, Zdzisław Lubomirski, I wojna światowa

W jaki sposób obraz wojny potrafiła naszkicować arystokratka żyjąca na przełomie XIX i XX wieku? Czy i jak ówczesna kobieta rozumiała znaczenie konfliktu zbrojnego? Co frapowało żonę jednego z najważniejszych polityków polskich okresu I wojny światowej? Które obszary życia były jej bliskie, a które obce? Czy działalność polityczna umykała ówczesnym kobietom? Jaką rolę spełniały w społeczeństwie, a jaką pragnęły spełniać?

*Sztuka pisania pamiętników łączy poniekąd pomiędzy sztuką historyczną a poetycką mając pewną sobie właściwą od obydwu odrębność<sup>1</sup>. Maria z Branickich Lubomirska pozostawiła sześćdziesiąt jeden zeszytów zapisków z lat 1914 – 1918<sup>2</sup>. Opisu dokonywała z perspektywy arystokratki o poglądach prorosyjskich. Wywodziła się z rodu kojarzonego do dnia dzisiejszego carycą Katarzyną II. Przodek Księżnej, Franciszek Ksawery, naznaczył rodzinę hańbą targowicy<sup>3</sup>. Maria była najstarszą córką Władysława Branickiego i Julii z Potockich. Ojciec, właściciel wielkich dóbr na Ukrainie i w Galicji Zachodniej, wyjątkowo dbał o kwestie społeczne. Uiszczył znaczne sumy na budowę szpitali*

---

<sup>1</sup> S. Askenazy, *Wczasy historyczne*, Wyd. II, Warszawa 1902, s. 54.

<sup>2</sup> J. Pajewski, *Słowo wstępne* [w:] *Pamiętniki Księżnej Zdzisławowej Lubomirskiej 1914 – 1918*, Poznań 1997, s. 10.

<sup>3</sup> T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 44.

oraz ochronę dostępnych dla ogółu ludności. Wspierał polskie instytucje naukowe, a także fundował stypendia dla niezamożnej młodzieży. Dla warszawskich robotników zbudował dom z tanimi mieszkaniami<sup>4</sup>. Ofiarność i służbę ubogim zaszczylił u córek. Maria wniosła część tradycji Branickich do domu Lubomirskich. Związek małżeński ze Zdzisławem Lubomirskim zawarła, bowiem 6 września 1893 roku (s. 47). Wszechstronnie wykształcona, czytała i poddawała krytyce arcydzieła literackie. Znała historię Polski, w tym dzieje poszczególnych rodów magnackich. Tworzyła zapiski jednocześnie w dwóch językach obcych – francuskim i angielskim. Współdziałała w organizowaniu tajnego szkolnictwa polskiego dla włościan. Prowadziła bujne życie towarzyskie, dużo korespondowała. Zapoznawała się z aktualnymi wydarzeniami politycznymi przedstawionymi w prasie polsko- i obcojęzycznej.

Zdzisławowa Lubomirska opisała okres I wojny światowej z własnej perspektywy. Pamiętniki przygotowała dla dzieci, dedykowała je Małej Wsi. Nie wyjaśniała swych dążeń, nie usprawiedliwiała swojego postępowania, nie myślała o publikacji, raczej spisywała wrażenia o wydarzeniach, których była świadkiem. Nadało to wspomnieniom wyjątkową wartość badawczą.

Zapiski Księżnej zostały ujęte w spójną całość dopiero przez Janusza Pajewskiego i opatrzone objaśnieniami Aleksandry Kosickiej – Pajewskiej. Redaktorzy nie zostali dobrani przypadkowo. Janusz Pajewski był absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego, wybitnym historykiem, badaczem dziejów politycznych Polski i Europy w okresach nowożytnym oraz najnowszym, nauczycielem akademickim, a także promotorem prac doktorskich<sup>5</sup>. Zajmował się również życiem i działalnością Zdzisława Lubomirskiego – opracował biogram regenta zamieszczony w Polskim Słowniku Biograficznym<sup>6</sup>. Aleksandra Kosicka – Pajewska, obecnie doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, zadbała o zachowanie charakteru wypowiedzi Księżnej. W 1997 roku nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazało się pierwsze wydanie *Pamiętników Księżnej Marii Zdzisławowej Lubomirskiej 1914 – 1918*, zaś dodatkowy nakład wypuszczono w 2002 roku. Książka złożona jest z: słowa wstępnego, osiemnastu rozdziałów, aneksu, wyjaśnienia od redakcji, indeksu oraz spisu ilustracji, mieści się łącznie na 747 stronach. Wzbogacona została trzydziestoma dwoma fotografiami rodzinnymi.

---

<sup>4</sup> W. Adamczyk, *Branicki Władysław (1848 – 1914)* [w:] Polski Słownik Biograficzny, pod red. W. Konopczyńskiego, Tom II, Kraków 1936, s. 413.

<sup>5</sup> *Kto jest kim w Polsce?*, Edycja IV, pod red. B. Cynkier, Warszawa 2001, s. 700.

<sup>6</sup> Zob.: J. Pajewski, *Lubomirski Zdzisław (1865 – 1943)* [w:] Polski Słownik Biograficzny, pod red. E. Rostworowski, Tom XVIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1973, s. 66 – 69.

Ramy chronologiczne zostały wyznaczone na lata 1914 – 1918 są, więc zgodne z treścią pamiętnika. Pierwszy wpis Księżnej Lubomirskiej powstał 26 lipca 1914 roku, zaś ostatni 14 listopada 1918 roku. Rozdziały zostały opatrzone tytułami. Każdy zawiera daty graniczne oraz trafne nawiązanie do treści - krótki komentarz, podanie miejsca pobytu autorki lub istotnego wydarzenia politycznego. Grupę pierwszą stanowią rozdziały pierwszy, trzeci, czwarty, ósmy oraz dziewiąty. Autorka nadając tytuły odnosiła się do towarzyszących jej emocji, sformułowania były niejednokrotnie poetyckie, np. *jak iskra padła na proch*, czy *towarzyskie zapasy w stolicy*. Maria Zdzisławowa Lubomirska dużo podróżowała w latach 1915 – 1918, ale jedynie wyjazdy uznane przez nią za zagraniczne stały się tytułami rozdziałów, w tym drugiego, szóstego, siódmego, czternastego i siedemnastego. Wydarzenia polityczne, które Księżna Lubomirska szczególnie mocno podkreślała, tytułując nimi poszczególne partie tekstu to: *Warszawa w niebezpieczeństwie* (rozdział III), *otwarcie Rady Miejskiej* (rozdział X), *Akt piątego listopada* (rozdział XI), *otwarcie Rady Stanu* (rozdział XII), *wstrząsające echa rewolucji rosyjskiej* (rozdział XIII), *intronizacja Rady Regencyjnej* (rozdział XV), *pokój brzeski* (rozdział XVI) oraz *poddanie się* (rozdział XVIII). Poszczególne rozdziały składają się z wpisów nanoszonych przez Marię Lubomirską niemal codziennie. Autorka podawała dzień tygodnia oraz datę sporządzenia notatki – dzień i miesiąc. Czasem dodawała jeszcze miejsce pobytu, np. *Mała wieś* (s.489). Rzadko wprowadzała modyfikacje nagłówków. Wiązały się one najczęściej z świętami np. *Trzech Króli* (s. 583).

W każdym rozdziale zostały przedstawione wydarzenia wojskowe i polityczne oraz społeczne. Autorka nie szczędziła szczegółów odnoszących się do życia prywatnego i uczuciowego. Charakteryzowała również nowo poznane osoby, wypowiadała sądy, niejednokrotnie emocjonalne i krzywdzące.

Zdzisławowa Lubomirska wyjątkowo dużo miejsca na kartach pamiętników poświęciła sprawom wojskowym i politycznym. Nie ograniczała się jedynie do Królestwa Polskiego, opisywała politykę zaborców oraz wszystkich państw biorących udział w wojnie, o których przeczytała w prasie bądź usłyszała na spotkaniach towarzyskich. Wyrażała się pochlebnie o Belgach i Serbach. Nie wszystkie rozkazy dowódców oraz manewry wojsk rozumiała. Posiadała o nich jedynie szątkowe informacje, które wykorzystywała do tworzenia własnych interpretacji. Szczególnie widoczne jest to w przypadku opisu dotyczącego bombardowania Dardaneli (s. 139, 142, 143). Księżna odwołała się do upadku Konstantynopola i wypowiadała własne sądy. Nie

podawała dat, zaś nazwiska dowódców wymieniała sporadycznie. Podobny charakter miały opisy dotyczące np. bombardowania Jałty (s. 127) i Dunkierki (s.172) oraz oblężenia Verdun (s. 328, 330). Doniesienia dotyczące np. zdobycia Przemyśla (s. 151) i wkroczenie Niemców do Warszawy (s.227) były znacznie bardziej szczegółowe. Zdzisławowa Lubomirska z należytą starannością potraktowała kwestie polityczne. Wspominała, więc między innymi o powstaniu Komitetu Narodowego Polskiego (s.81), stosunkach panujących w Galicji (s. 104), encyklice papieskiej nawołującej do pokoju (s. 113), urzędowaniu księcia Pawła Engałyczewa (s. 116, 129, 225, 238, 283). Opisała posiedzenia w Dumie (s. 127, 223-224), czy też zmiany w prawie rosyjskim dotyczące nabywania ziemi (s.132). Podkreślała znaczenie Aktu piątego listopada (s. 423 – 425). Wyjątkowo skrupulatnie podjęła się odnotowywania sukcesów i porażek politycznych Zdzisława Lubomirskiego. Uważała, iż przestał on być jej mężem, gdy *zasłubił Naród* (s. 22). Uwypuklała znaczenie każdego spotkania i rozmowy prowadzonej przez Lubomirskiego oraz propozycji pełnienia urzędu złożonej na jego ręce (s. 158). Objęcie przez Księcia stanowiska prezydenta Warszawy było jednak przełomowe (s. 230), od tego momentu Lubomirska opisywała każdą decyzję polityczną męża, jego plany oraz poglądy. Przedstawiała kandydatów oraz członków Rady Regencyjnej. Wymieniła prócz tego zabawne określenia nadane przyszłym regentom – Łacina, Pierzyna, Dziecina (s. 531). Barwnie opisała dzień intronizacji Rady Regencyjnej. Podała drobne szczegóły – wygląd oraz gesty ludzi (s. 546), przemowy (s. 547) i własne wrażenia. Przedstawiła relację z pobytu regentów w Berlinie i Wiedniu (s. 590). Omówiła dekret Rady Regencyjnej o Radzie Stanu<sup>7</sup> (s.601) a także nastroje panujące wśród regentów po podpisaniu pokoju brzeskiego bez ich udziału (s. 605). Podkreślała szczytne inicjatywy forsowane przez Zdzisława Lubomirskiego, np. powołanie Komitetu Opieki Narodowej dla Żołnierzy Polaków i ich Rodzin (s. 620 – 621).

Problemy społeczne nie były obce Księżnej Lubomirskiej. Dostrzegała negatywne konsekwencje działań wojennych. Przekazywała, więc zasłyszane od żołnierzy opowieści o walkach. Dodawała własne brutalnie dokładne opisy rannych (s. 33, 34). Wspominała o ofiarach gazów bojowych stosowanych przez Niemców (s. 186). Przedstawiała dylematy kobiet w czasie wojny (s. 35). Pisała o chorobach i epidemiach (s. 661 – 662), bezdomności (s. 226), reglamentacji żywności (s. 343). Szacowała skalę zjawisk.

---

<sup>7</sup> Relację Księżnej warto porównać z tekstem Ustawa o Radzie Stanu Królestwa Polskiego (Dz. U. 1918 nr 2 poz. 2).

Maria Zdzisławowa Lubomirska poddawała otaczającą rzeczywistość wnikliwej analizie. Wynikiem większości przemyśleń były często złośliwe, aczkolwiek trafne oceny na temat polityków, znanych i mniej znanych postaci, z którymi przyszło się jej zetknąć. *Człowiekiem małym, tragicznie ironicznie zestawionym z wypadkami olbrzymimi* nazwała cara Mikołaja II (s. 86). Równie niepochebną opinię zanotowała na temat Franciszka Józefa - *starego ramola* (s. 94), Józefa Piłsudskiego – *niebezpiecznego awanturnika* (s. 424), czy Wincentego Witosa – *chytrego chłopca* (s. 705). Władysław Sikorski zdaniem Księżnej Marii sprawiał *ujemne, podrzędne wrażenie* (s. 439). Niektórym postaciom przypisywała cały zestaw negatywnych cech psychofizycznych. Niejakiego pułkownika Osufiewa, zabawiającego towarzystwo podczas niedzielnego śniadania, scharakteryzowała, jako mężczyznę *o wyglądzie perukarza, małej inteligencji, pewności, że się podoba kobietom* (s. 25). Zestawiając ze sobą Rosjan i Niemców odnosiła się do własnych doświadczeń, ale i stereotypów. Pisała, że *urzędnik rosyjski jest wstrętny, zaś żołnierz rosyjski budzi podziw ogólny i męstwem na polu bitwy, wytrzymałością w potrzebie, dziecinną prostotą charakteru i rezygnacją przy konaniu* (s. 83). Niemców nazywała formalistami i konserwatystami. Przypisywała im skąpstwo, brak litości oraz pogardę w stosunku do innych narodów (s. 282). Według pamiętnikarki zmieniali się oni z wilka w baranka jedynie w odpowiedzi na niesprzyjające okoliczności (s. 693). Niemki miały być zaś pozbawionymi wszelkiego wdzięku, *domowymi kurami mniej lub bardziej wypierzonymi* (s. 591). Księżna nie ustępowała, więc w dowcipie Kazimierzowi Chłędowskiemu<sup>8</sup>. Jedną z nielicznych, pozytywnych opinii, jakie zanotowała w swym dzienniku intymnym, była ta dotycząca cesarza Karola Habsburga. Przedstawiła go, bowiem jako energicznego, młodego ujmującego mężczyznę o dobrych chęciach (s. 516).

Księżna Maria ochoczo pisała o najbliższej rodzinie, kręgu przyjaciół i znajomych. Dzieci i męża przedstawiła już na pierwszych kartach pamiętników. Używała w stosunku do nich zdrobnień, np. Zdziś, Julcia, Dosia. Szczególną atencją darzyła jednak Carla Gustawa Mannerheima – barona, marszałka i fińskiego bohatera narodowego<sup>9</sup>. Wspominała wyłącznie o jego pozytywnych cechach. Przypisywała mu odwagę i spokój (s. 12) oraz ambicję (s. 67). Podkreślała zalety fizyczne (s. 268). Charakteryzowała ich relację poprzez opisy emocji towarzyszących sytuacjom dnia codziennego. Herbata

<sup>8</sup> Zob.: K. Chłędowski, *Album fotograficzne*, Warszawa 2007, K. Chłędowski, *Pamiętniki, Tom I, Galicja (1843 – 1880)*, Wrocław 1951; K. Chłędowski, *Pamiętniki, Tom II, Wiedeń (1881 – 1901)*, Wrocław 1951.

<sup>9</sup> Zob. C. G. Mannerheim, *Wspomnienia*, Warszawa 1996.

w towarzystwie Mannerheima nasunęła jej refleksję, że *od promienia niewieścich oczu taje nawet ta męska i żołnierska łuska i wychyla się ze skorupy trwożny cień człowieczej indywidualności* (s. 124). Opisywała także waleczne czyny przyjaciela (s. 644). Martwiła się o niego, więc pisała listy (s. 369), czekała na powrót. Przyznała, że gdy marszałek wróci do Warszawy, a ona uściśnie mu dłoń, będzie żałowała, że nie jest już młodą kobietą (s. 645).

Zrozumienie emocji towarzyszących Zdzisławowej Lubomirskiej w latach 1914 – 1918 ułatwiają niebanalne sformułowania wplatanie pomiędzy opisy wydarzeń politycznych, społecznych i rodzinnych. W pierwszych tygodniach 1914 roku dookreśliła, że atmosfera wojenna jest *wrażliwa jak gietda, napięta jak nerwy kobiece* (s. 75). Niepewność związaną z przemieszczaniem się obcych wojsk spuentowała słowami: *wiadomości wojenne dobre lecz nadzieja siedzi na huśtawce* (s. 92). Wierząc, że Amerykanie wypowiedzą Niemcom wojnę stwierdziła, że *Ameryka trwożna jest o dalsze losy swojego mienia, więc staje po stronie swych pożyczek* (s. 350). Krytycznie odnosiła się do własnego piśarstwa. Podkreślała niedociągnięcia, nadmieniała o znużeniu towarzyszącym zapisywaniu bieżących informacji (s. 152), wiedziała o braku przejrzystości notatek (s. 394). Obawiała się, że jej zapiski są nazbyt pobieżne (s. 441).

Zdanie Marii z Branickich Zdzisławowej Lubomirskiej na temat własnego pamiętnika - *bardziej wyczuwam siły niewidzialne niż widzę wypadki widzialne* (s.74) – odbiega od wrażeń czytelnika. Autorka przedstawiła na kartach dziennika intymnego wiele szczegółów politycznych, społecznych i gospodarczych. Zapiski Księżnej stanowią nieocenione źródło do badań nad wieloma dziedzinami. Służyć mogą podczas analizy mentalności polskiego społeczeństwa na przełomie XIX i XX wieku. Oddają nastroje prorosyjskie oraz antyniemieckie występujące w Królestwie Polskim w okresie I wojny światowej oraz zmiany ich nasilenia. Liczne charakterystyki znanych postaci mieszkających w Królestwie Polskim również stanowią nieocenioną bazę dla historyka. Wyjątkowo ciekawe wydają się sylwetki polityków galicyjskich przedstawione przez osobę nieprzychylną władzom austriackim. Notatki należy uznać za unikatowe w danym przedziale czasowym również ze względu na płeć twórcy. Wspomnienia wojenne kreślili najczęściej mężczyźni - politycy<sup>10</sup> i żołnierze<sup>11</sup>. Maria Lubomirska była nadto wyjątkowo dobrze poinformowana, jako żona prezydenta Warszawy a następnie członka Rady Regencyjnej. Przedstawia-

---

<sup>10</sup> Zob.: L. Biliński, *Wspomnienia i dokumenty, tom II*, Warszawa 1924; I. Daszyński, *Pamiętniki*, tom II, Kraków 1926; W. Witos, *Moje wspomnienia*, tom II, Paryż 1964.

<sup>11</sup> Zob.: R. Starzyński, *Cztery lata w służbie Komendanta. Przeżycia wojenne 1914 – 1918*, Warszawa 2012.

ła poglądy polityczne męża. Zapiski stanowią, więc podstawowe źródło dla badacza zajmującego się życiem i działalnością Zdzisława Lubomirskiego. Barwne opisy minionej rzeczywistości, trafne pointy a nade wszystko gawędziarski styl autorki potrafią zachęcić każdego miłośnika przeszłości do lektury, co najmniej kilkunastu stron.

#### BIBLIOGRAFIA

1. Adamczyk W., *Branicki Władysław (1848 – 1914)* [w:] Polski Słownik Biograficzny, pod red. Konopczyńskiego Władysława, Tom II, Kraków 1936.
2. Askenazy S., *Wczasy historyczne*, Wyd. II, Warszawa 1902.
3. Biliński L., *Wspomnienia i dokumenty, tom II*, Warszawa 1924.
4. Chłędowski K., *Album fotograficzne*, Warszawa 2007.
5. Chłędowski K., *Pamiętniki, Tom I, Galicja (1843 – 1880)*, Wrocław 1951.
6. Chłędowski K., *Pamiętniki, Tom II, Wiedeń (1881 – 1901)*, Wrocław 1951.
7. Daszyński I., *Pamiętniki*, tom II, Kraków 1926.
8. *Kto jest kim w Polsce?*, Edycja IV, pod red. Cynkier Beaty, Warszawa 2001.
9. Mannerheim C. G., *Wspomnienia*, Warszawa 1996.
10. Ustawa o Radzie Stanu Królestwa Polskiego (Dz. U. 1918 nr 2 poz. 2).
11. Pajewski J., *Słowo wstępne* [w:] *Pamiętnik Księżnej Zdzisławowej Lubomirskiej 1914 – 1918*, oprac. Pajewski Janusz, Kosicka – Pajewska Aleksandra, Poznań 1997.
12. *Pamiętnik Księżnej Zdzisławowej Lubomirskiej 1914 – 1918*, oprac. Pajewski Janusz, Kosicka – Pajewska Aleksandra, Poznań 1997.
13. Pajewski J., *Lubomirski Zdzisław (1865 – 1943)* [w:] Polski Słownik Biograficzny, pod red. Rostworowskiego Emanuela, Tom XVIII, Wrocław – Warszawa – Kraków 1973.
14. Starzyński R., *Cztery lata w służbie Komendanta. Przeżycia wojenne 1914 – 1918*, Warszawa 2012.
15. Witos W., *Moje wspomnienia*, Tom II, Paryż 1964.
16. Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.

**Monika Wąs** – absolwentka historii Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie i administracji Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół szeroko pojętych elit intelektualnych i społecznych, prace dyplomowe poświęciła aparatowi administracyjnemu Galicji. Od 2013 roku doktorantka w Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Pedagogicznego. Pod kierunkiem Prof. Kazimierza Karolczaka przygotowuje rozprawę doktorską dotyczącą Sanguszków z Gumnisk w okresie autonomicznym.